

NASZ PATRONAT

Buty Mesjasza, szlafrok Berezina

„Buty Mesjasza. Traktat o podnoszeniu rzeczy zdegradowanej” to jedyne znane dzieło Berezina

Mowa o książce, której nikt jeszcze na oczy nie widział. Jest dopiero w druku. Sporo natomiast wiadomo o jej autorze, Kostii Berezinie, chociaż tego nazwiska nie wymienia żadna historia literatury. Prawdopodobnie jedynym znawcą twórczości Berezina jest Paweł Laufer, młody prozaik z Lublina.

- „Buty Mesjasza. Traktat o podnoszeniu rzeczy zdegradowanej” to fabularyzowane dzieło filozoficzne, którego lektura zmieniła dla mnie sens świata - mówi Laufer, odkrywca i tłumacz książki.

Dokładniej mówiąc, chodzi o rękopis, zwykły szkolny zeszyt, w który powtykane były listy, bilety, luźne notatki, wycinki z gazet. Wynika z nich, że autor „Butów Mesjasza” urodził się na początku XX wieku w Babajewie k. Sankt Petersburga, z ojca Rosjanina, matki

Polki. Pisał po rosyjsku. Lata 1938-42 spędził w Lublinie, mieszkał przy Krakowskim Przedmieściu 59, tu napisał swe dzieło. Rok później zmarł w sanatorium w Kowanówku, położonym w Puszczy Noteckiej.

„ To książka, która zmieniła sens świata... ”

Wojenna zawierucha sprawiła, że traktat trafił do biblioteki petersburskiej, gdzie w 2007 r. odnalazł go Paweł Laufer. Młody pisarz (i doktorant na Wydziale Filozofii Teoretycznej KUL) tak tłumaczy swoje spotkanie z Berezinem: - To było przeprocucie, które zmusiło mnie do odszukania tej jednej z miliona różnych opowieści. Być może najważniejszej.

W marcu w piwnicy domu przy Krakowskim Przedmieściu 59 Laufer odnalazł skrzynkę zawierającą szklane negatywy zdjęć Berezina, wykonane przez lubelskiego fotografa Mikołaja Manna. Wtedy zrodził się pomysł wystawy „Sztuka pamięci”, na której oprócz zdjęć, wywołanych ze starych klisz przez Marcina Sudzińskiego, znajdzie się kilka przedmiotów osobistych, należących kiedyś do autora „Butów Mesjasza”: szlafrok, pułapka na myszy, siatka na włosy, a nawet Kurier Lubelski z 13 lipca 1939 r., w którym jest notka o tragicznej śmierci Mikołaja Manna. W ekspozycji macza palce Robert Kuśmirowski, artysta znany z fałszowania rzeczywistości, to on wstawił do Galerii Białej naturalnej wielkości wagon kolejowy. *Teresa Dras*

● SZTUKA PAMIĘCI

Galeria Laboratorium Fotografii
Teatr NN, ul. Grodzka 34

poniedziałek, 18 maja, g. 18